

RECENZJE

Mieczysław Płopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania* (Psychology of family. Theory and researches), Kraków 2011, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 452.

Zajmowanie się psychologią rodziny wymaga syntezy wielu szczegółowych subdyscyplin psychologii, między innymi psychologii rozwoju człowieka, procesów poznawczych, osobowości, różnic indywidualnych, czy emocji. Ponadto do uprawiania psychologii rodziny konieczna jest znajomość różnych paradygmatów i teorii psychologicznych oraz świadomość powiązań pomiędzy psychologią a innymi dyscyplinami naukowymi – na przykład socjologią czy antropologią. Praca M. Płopy spełnia powyższe kryteria i stanowi obszerne (liczące 452 strony) opracowanie zagadnień związanych z wewnątrzrodzinnymi relacjami. Składa się z czterech rozdziałów poprzedzonych wstępem. Poszczególne rozdziały tworzą w zasadzie autonomiczne części. Dotyczy to zwłaszcza rozdziałów 2-4, w których zaprezentowane zostały wyniki badań empirycznych.

Wśród powodów, dla których warto zajmować się podjętą problematyką z perspektywy naukowej, autor wskazuje powszechność doświadczeń rodzinnych, przy jednoczesnym braku dystansu wobec nich oraz transformację wzorów życia rodzinnego we współczesnym świecie. W recenzowanej pracy istnieje jednak pewna niekonsekwencja pomiędzy zwróceniem uwagi na przemiany społeczno-kulturowe wpływające na zmiany wzorów funkcjonowania współczesnych rodzin a brakiem refleksji nad zmianą sposobów definiowania rodziny. We „Wstępie” pojawia się jedynie konstatacja, iż: „myślenie o rodzinie sprowadza się do określenia jej jako struktury złożonej z pary małżonków i ich biologicznych dzieci pełniących określone funkcje wobec siebie i jednocześnie wobec całości” (s. 9). Powyższy sposób rozumienia rodziny nie uwzględnia ważnych aspektów życia rodzinnego, m.in. więzi wynikających z adopcji oraz realizowania alternatywnych wzorów życia małżeńsko-rodzinnego (np. różnych form kohabitacji czy monoparentalności) występujących powszechnie we współczesnych społeczeństwach.

W rozdziale pierwszym znalazło się syntetyczne omówienie wybranych aspektów systemowych teorii rodziny oraz teorii przywiązania stanowiących ramy interpretacji funkcji i dysfunkcji rodziny. Kwestie poruszane w tej części pracy są znane z prac wcześniej publikowanych (np. de Barbaro 1994, Ludewig 1995, Namysłowska 1997, Grzesiuk 2005), na uwagę zasługuje jednak sposób ich prezentacji. Autor rezygnuje z systematycznej rekonstrukcji wyżej wymienionych koncepcji na rzecz selektywnej prezentacji ich fragmentów wzbogaconej o liczne przykłady ilustrujące omawiane mechanizmy psychologiczne. Zabieg ten ułatwia recepcję tej części książki osobom nie mającym specjalistycznego przygotowania (bądź dopiero to przygotowanie zdobywającym) przy jednoczesnym zachowaniu walorów merytorycznych. Zastanawiać mogą natomiast kryteria selekcji zagadnień teoretycznych. W części poświęconej teoriom systemowym omówione zostały przede wszystkim podejścia strukturalne i strategiczne. Autor rozpoczyna od konceptualizacji rodziny jako systemu. Następnie omawia zasady wyodrębniania podsystemów, problem granic pomiędzy podsystemami rodzinnymi oraz między rodziną a światem zewnętrznym, reguły oraz metareguły obowiązujące w życiu rodzin, sposoby osiągania spójności i homeostazy rodzinnej, mechanizmy określania tożsamości i statusu społecznych członków rodziny. Pominięte natomiast zostało podejście komunikacyjne, mimo

że komunikacja w rodzinie i parze stanowi ważny czynnik determinujący jakość relacji, a dysfunkcjonalne wzorce komunikacji (np. podwójne wiązanie komunikacyjne) stanowią przyczynę wielu problemów doświadczanych zarówno przez rodzinę jako całość, jak i poszczególnych jej członków.

Kolejny z podrozdziałów dotyczy stresu związanego z życiem rodzinnym oraz czynników ryzyka wpływających na obniżenie odczuwanej jakości życia rodzinnego. Należą do nich: sytuacje kryzysowe powiązane z cyklem rozwoju rodziny (np. narodziny dziecka, śmierć któregoś z członków rodziny), asymetryczność szeroko rozumianej wymiany między partnerami, niesatysfakcjonujący podział obowiązków, ograniczanie możliwości samorealizacji członków rodziny poza rodziną z racji przeciążenia rolami rodzinnymi, czy dystres generowany w środowisku pozarodzinnym wpływający na pojawienie się innych problemów, np. konfliktu ról zawodowych i rodzinnych bądź prób odreagowania napięć przeżywanego poza rodziną w relacjach z członkami rodziny. Zważywszy na interdyscyplinarność badań nad życiem rodzinnym, ważnym elementem pracy jest prezentacja koncepcji poziomów doświadczanego stresu autorstwa Cartera i McGoldrick (1989) uwzględniającej kontekst makro-, mezo- i mikrospołeczny oraz wymiar intrapsychiczny. W tym miejscu pojawia się również refleksja nad zasobami wykorzystywanymi przez rodzinę w procesie radzenia sobie ze stresem oraz funkcjonalnymi i dysfunkcjonalnymi strategiami rozwiązywania problemów doświadczanych przez rodzinę. Omówione zostały również modele funkcjonowania rodziny (model kołowy Olsona, model systemowy Beaversa, model McMastera, model międzypokoleniowy Bowena i modele społeczno-kulturowe).

Prezentując główne założenia i wybrane interpretacje teorii przywiązania, autor wskazuje na trudności metodologiczne w badaniach nad dynamiką przywiązania w poszczególnych etapach życia jednostek. W związku z powyższym uzasadnionym zabiegiem wydaje się podawanie szczegółowych informacji o metodologii tego rodzaju badań. Niemniej jednak w pracy przywołane zostały tezy innych autorów, bez podania podstaw na jakich się opierają. Jeden z przykładów stanowi teza, jaką stawiają Hazan i Shaver (1987), zgodnie z którą u osób dorosłych romantyczne relacje są kierowane przez podobne mechanizmy jak u niemowląt kształtujących swe przywiązanie do osoby sprawującej opiekę – przede wszystkim do matki (s. 99-100). Nie jest jasne, czy powyższa konstatacja jest wynikiem obserwacji klinicznych, badań empirycznych longitudinalnych bądź retrospektywnych, czy opiera się na jeszcze innych przesłankach. Zamieszczenie w przypisach wyżej wspomnianych informacji (z uwzględnieniem uwag metodologicznych) byłoby cennym uzupełnieniem tej części pracy.

Rozdział drugi został poświęcony badaniom psychologicznym nad małżeństwami o różnych poziomach integracji. Autor stawia w nim tezę, że kobiety osiągają niższy poziom satysfakcji ze związku niż mężczyźni. Wśród czynników mających wpływ na ten stan rzeczy wymienia: różnice w oczekiwaniach, kompetencjach emocjonalnych i społecznych, nieproporcjonalny podział obowiązków oraz tradycyjne schematy kulturowe funkcjonujące w świadomości kobiet i mężczyzn pomimo wielu zmian społeczno-kulturowych. Odwołując się do stereotypów kobiecości i męskości, autor pisze, że „rola mężczyzny zapewniającego byt rodzinie jest związana z posiadaniem większego statusu i władzy niż rola żony dbającej o dom i zajmującej się dziećmi.” (s. 122) Należy jednak pamiętać, że władza jest relacją wielowymiarową. W literaturze socjologicznej wielokrotnie analizowane było zjawisko menedżerskiego matriarchatu, a pogłębiona analiza wzorów ról rodzinnych wskazuje na fasadowość patriarchy wielu polskich rodzin (m.in. Marody, Giza-Poleszczuk 2000, Titkow 1995, 2007, Duch-Krzystoszek 2007). Poprzez swoje zaangażowanie w życie rodzinne i czynności wykonywane w przestrzeni domowej kobiety zyskały szeroki zakres władzy rozumianej jako możliwość wywierania realnego wpływu w sferze prywatnej. Z badań socjologicznych wynika również, że zgodnie z powszechnym

wyobrażeniem kobieta (matka/żona) stanowi centralną postać w życiu rodzinnym (np. CBOS 1999). Interesującym zabiegiem byłoby zbadanie zależności pomiędzy postrzeganiem własnego wpływu na życie rodzinne a doświadczaną satysfakcją małżeńską.

W omawianej części pojawiają się też twierdzenia: „badania konsekwentnie pokazują, że mężowie nie są chętni do wzięcia odpowiedzialności za prace domowe, a stopień w jakim się godzą wziąć taką odpowiedzialność jest przyjęty jako miara relatywnej władzy partnerek” (s. 122) bądź też: „w połowie lat osiemdziesiątych większość badaczy zaczęła wysuwać hipotezy, że różnica płci w odczuwaniu satysfakcji wśród małżonków może być wyjaśniana poprzez różnice płci w podziale władzy”. Brakuje jednak odnośników do konkretnych badań, czy pozycji literatury, dzięki którym tezy te (potwierdzone empirycznie) mogłyby stanowić merytoryczny argument w dyskusji nad wzorami życia rodzinnego oraz zakresem partnerstwa w związkach. Pisząc o mających miejsce współcześnie przemianach instytucji rodziny związanych z aktywizacją zawodową kobiet i rosnącym (choć jeszcze nie zadowalającym) udziale ojców w sprawach domowo-rodzinnych, autor powołuje się na literaturę z wczesnych lat 70., pomimo istnienia aktualnych opracowań (np. Titkow, Budrowska, Duch-Krzystoszek 2004, Duch-Krzystoszek 2007, CBOS 2006). Odwołanie do prac z ostatniej dekady pozwoliłoby udokumentować ciągłość omawianych przez autora problemów oraz powolność zmian wzorów życia rodzinnego.

W części poświęconej integracji i dezintegracji życia małżeńskiego autor powołuje się również na wywiady pogłębione z pracującymi zawodowo parami małżeńskimi, z których wynika między innymi, iż kobiety i mężczyźni zgodnie twierdzili, że byłoby łatwiej, gdyby żona odnosiła mniej sukcesów zawodowych niż mąż. Badane żony wyrażały ponadto obawę przed obarczeniem winą za brak sukcesów zawodowych mężów. Brak informacji o metodologii powyższych badań oraz terminie ich realizacji powoduje jednak, że czytelnik nie wie, czy dane są aktualne i czy zostały zgromadzone w sposób rzetelny. Na przykład brakuje informacji, czy badane osoby reprezentowały zróżnicowane kategorie społeczne, przynależność do których determinuje doświadczenia biograficzne i postawy życiowe. Czynniki takie jak wiek, poziom wykształcenia, czy status społeczno-zawodowy mogą w istotny sposób modyfikować sposób myślenia respondentów.

Kolejnym zagadnieniem poruszonym w rozdziale II jest ryzyko dezintegracji związku małżeńskiego oraz kryzys związany z rozwodem. Kryzys ten został zanalizowany z perspektywy różnych członków systemu rodzinnego. W omawianej części znajduje się analiza wariantów przebiegu kryzysu systemu rodzinnego wywołanego rozwodem oraz czynników ułatwiających konstruktywne rozwiązanie wspomnianego kryzysu. Ważna uwaga dotyczy procesualności rozwodu. Jak zaznacza M. Plopa, formalny rozwód jest efektem długotrwałego oddalania się partnerów od siebie i wielopłaszczyznowej dezintegracji związku. W różnych związkach decyzja o definitywnym rozstaniu jest efektem narastających problemów o zróżnicowanym natężeniu, a partnerzy różnią się też progiem tolerancji na nieprawidłowości w relacji. Stwarza to znaczne trudności w porównywaniu materiału badawczego dotyczącego rozwodzących się małżeństw.

Następnie autor przechodzi do prezentacji wyników badań empirycznych przeprowadzonych wraz z uczestnikami seminarium magisterskiego na Uniwersytecie Gdańskim. Zasadniczym celem badań jest wstępna eksploracja podjętej problematyki. Zaprezentowany materiał jest bogaty, a eksploracja wielowymiarowa. Badania dotyczyły wielu różnych aspektów życia małżeńskiego oraz procesu dezintegracji związku. Pojawiają się jednak pewne czynniki utrudniające recepcję tej części pracy. Brak szczegółowego opisu zastosowanej metodologii (w tym metod doboru próby do badań, zastosowanych narzędzi badawczych i procedur przetwarzania danych) powoduje, że w trakcie lektury mogą pojawiać się liczne wątpliwości co do interpretacji wyników.

W recenzowanej pracy wyodrębniono typy małżeństw w zależności od ich trwałości i poziomu satysfakcji partnerów. Przedstawione w tekście porównania dotyczą zazwyczaj dwóch wybranych typów małżeństw, np. trwałych i rozwodzących się oraz partnerów zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa. O ile pojawia się informacja, w jaki sposób rekrutowano do badań pary rozwodzące się, o tyle brakuje wyjaśnienia dotyczącego kryteriów selekcji małżeństw trwałych. Ponadto, w kontekście przedstawionych wyników badań niejednoznaczne jest, czy pary trwałe to równocześnie pary zadowolone z pożycia małżeńskiego.

Zaprezentowane w tej części pracy porównania dotyczą również motywów wyboru partnera, warunków udanego pożycia małżeńskiego w deklaracjach partnerów i ocen jakości życia małżeńskiego u partnerów ze związków trwałych i rozwodzących się. Analizie poddano także różnice w przeżywanym poczuciu winy kobiet i mężczyzn za rozpad związku w przypadku par rozwodzących się. Można w tym kontekście dyskutować, na ile wyniki badań byłyby spójne z uzyskanymi przez autora, gdyby zamiast o winę pytać rozwodzących się małżonków o odpowiedzialność za rozpad związku. Ponadto porównano poziom satysfakcji żon i mężów w związkach stabilnych i rozwodzących się, w zależności od stażu małżeńskiego oraz zaprezentowano „ranking” powodów braku możliwości dalszego wspólnego życia podawanych przez kobiety i mężczyzn. W pracy znalazło się również porównanie poczucia koherencji i sensu życia, hierarchii wartości oraz stylów radzenia sobie ze stresem partnerów w związkach o różnej jakości.

M. Plopa analizuje także związki pomiędzy cechami (wymiarami) osobowości małżonków a odczuwaną satysfakcją z życia małżeńskiego. W badaniach tego zagadnienia wykorzystane zostały wystandaryzowane narzędzia psychologiczne: kwestionariusz Costy i McCrae (NEO-FF1), kwestionariusz SNAP oraz MMPI-2 w polskiej adaptacji. Autor przedstawia związki (korelacje) pomiędzy cechami osobowości a poszczególnymi aspektami życia małżeńskiego decydującymi o odczuwanym poziomie satysfakcji (m.in. intymnością, satysfakcją seksualną, więzią emocjonalną itd.). Ponadto jeden z podrozdziałów dotyczy związków między religijnością małżonków a odczuwaną jakością życia małżeńskiego. W konkluzjach rozdziału II autor zwraca uwagę, że szczególnie istotnym problemem badawczym jest analiza zmian osobowości w czasie trwania związku w powiązaniu z poziomem doświadczanej intymności i satysfakcji. M. Plopa sygnalizuje, że prowadzi obecnie badania na ten temat.

Rozdział trzeci zatytułowany „Rodzice a rozwój dziecka” zawiera definicję pojęcia postawy rodzicielskiej oraz analizę źródeł postaw rodzicielskich z uwzględnieniem dziedzictwa z rodzin generacyjnych, uwarunkowań podmiotowych rodziców, jakości związku małżeńskiego rodziców oraz czynników tkwiących w dziecku. Następnie autor przechodzi do przedstawienia typologii postaw rodzicielskich w świetle literatury przedmiotu oraz wyników badań empirycznych nad wpływem postaw rodziców na rozwój dzieci. Ostatni podrozdział został poświęcony metodom badań relacji rodzic - dziecko.

Główne ustalenia zawarte w rozdziale III dotyczą roli obojga rodziców w rozwoju dziecka. Szczególną uwagę autor poświęca roli ojca. W pracy zaprezentowane zostały wyniki badań wskazujących na możliwości tworzenia silnych więzi emocjonalnych między ojcem a dzieckiem w najwcześniejszym okresie życia (tuż po urodzeniu, a nawet w okresie prenatalnym). Wyniki te przeczą potocznym wyobrażeniom, jakoby biologiczny związek matki i dziecka był jedyną podstawą więzi w najwcześniejszym okresie życia.

Jeden z podrozdziałów został poświęcony społecznemu i emocjonalnemu funkcjonowaniu jedynaków. Autor przedstawia wyniki badań przeprowadzonych w grupie młodzieży w wieku 17-19 lat wskazujących, że jedynacy i osoby posiadające rodzeństwo nie różnią się w funkcjonowaniu społecznym, emocjonalnym i intelektualnym. Należy jednak zaznaczyć, że wpływające na zachowania jednostek doświadczenia społeczne w okresie późnej adolescencji są z reguły stosunkowo różnorodne i w znacznym stopniu wykraczają poza dom rodzinny. W tym kon-

tekście pojawia się pytanie, jak kształtowałyby się wyniki, gdyby badane były dzieci w wieku przedszkolnym i (lub) wczesnoszkolnym, czyli w fazach rozwoju, w których dominują doświadczenia społeczne związane z rodziną. Ze względu na małą liczebność próby do badań (82 osoby) wnioski mogą być formułowane w postaci hipotez interpretacyjnych. Ponadto, jak zauważa autor, istnieje wiele czynników różnicujących sposób funkcjonowania rodzin i wpływających na osobowość dzieci poza liczbą potomstwa, np. status społeczny i materialny rodziny, uwarunkowania osobowościowe rodziców i dziecka, stosowane metody wychowawcze itd.

Ważną część recenzowanej pracy dotyczy empirycznych studiów nad postawami rodziców wobec dzieci. Z przeprowadzonych przez autora (bądź pod jego kierunkiem) badań wynika, że istnieje zależność pomiędzy wysoką jakością małżeństwa rodziców a dominacją postawy akceptującej wobec dziecka oraz wspieraniem jego autonomii przez ojców i matki. Ponadto partnerzy żyjący w szczęśliwych związkach częściej stosują spójne (jednolite) oddziaływania wychowawcze. Autor powołuje się również na badania, z których wynika, że różne konstelacje postaw wychowawczych rodziców (zwłaszcza niespójność postaw ojców i matek, niekonsekwencja postaw, postawy odrzucające oraz ograniczające autonomię) mają wpływ na kształtowanie się różnych odcieni poczucia osamotnienia u młodzieży obojga płci.

Istotny wątek podjęty w omawianej części pracy dotyczy konieczności badań postaw rodzicielskich zarówno z punktu widzenia rodziców, jak i dzieci. Jak wynika z przedstawionych przez autora dowodów empirycznych, te dwie perspektywy nie zawsze są zgodne. Aby możliwe było osiągnięcie powyższego celu, M. Plopa prezentuje autorskie narzędzie do badania postaw rodzicielskich – Skalę Postaw Rodzicielskich w wersji dla dzieci/młodzieży oraz dla rodziców. Autor omawia normy oraz przedstawia wskazania do interpretacji wyników. Skala może być wykorzystywana w szeroko rozumianej praktyce diagnostycznej i nadaje się do badań zarówno indywidualnych, jak i grupowych. Omawiane narzędzie składa się z pięciu podskal. Nazwa pierwszej: „Postawa Akceptacji – Odrzucenia” sugeruje, że mamy do czynienia z kontinuum od pełnej aprobaty dziecka takim, jakie ono jest (postawa pożądana) do znacznego dystansu w stosunku do dziecka (postawa niepożądana). Kolejne podskale są skonstruowane odmiennie. Mamy tu bowiem do czynienia z pomiarem natężenia jednowymiarowych postaw: pożądaną „Postawę Autonomii” oraz trzech niepożądanych postaw: „Nadmiernie Wymagającej”, „Niekonsekwentnej” i „Nadmiernie Ochraniającej”. Gdyby przyjąć koncepcję kontinuum rozciągającego się pomiędzy dwoma biegunami, postawy „Autonomii” i „Nadmiernie Ochraniająca”¹ (ograniczająca samodzielność dziecka) odnosiłyby się do tego samego wymiaru. Na przeciwnym biegunie wobec „Postawy Nadmiernie Wymagającej” byłoby nieuwzględnione przez M. Plopę stawianie dziecku adekwatnych wymagań stymulujących rozwój, przy jednoczesnym udzielaniu mu wsparcia. Wątpliwości nie budzi natomiast „Postawa Niekonsekwentna”, bowiem niskie natężenie niekonsekwencji uznać można za wskaźnik pożądaną postawy konsekwentnej. W związku z powyższym dane uzyskane za pomocą omawianej skali warto uzupełniać informacjami pochodzącymi z innych źródeł – np. wywiadu rodzinnego czy obserwacji.

Bardzo interesujące wnioski dotyczą związków między postawami rodzicielskimi kobiet i mężczyzn a innymi zmiennymi. Okazało się na przykład, że najwyższy poziom akceptacji dzieci ujawniali ojcowie posiadający jedno lub dwoje dzieci. Z kolei ojcowie posiadający troje bądź więcej dzieci byli mniej akceptujący, bardziej niekonsekwentni i w mniejszym stopniu przyzwalał na autonomię dziecka. Matki – wraz z wiekiem wykazywały mniejszą tendencję do wyrażania postawy akceptującej, a większą do nadmiernie ochraniającej. W pracy zaprezentowano również wnioski z badań nad związkami między płcią psychologiczną (badaną za po-

¹ W przypadku nazw skal zaczerpniętych bezpośrednio z prac M. Plopy zachowano ich oryginalną pisownię (wielkimi literami) i zastosowano cudzysłów.

mocą Inwentarza Płci Psychologicznej S. Bem w polskiej adaptacji A. Kuczyńskiej) a postawami rodzicielskimi.

Rozdział czwarty dotyczy postaw młodzieży akademickiej (studentów trzech gdańskich uczelni i jednej elbląskiej, w wieku 21-24 lat) wobec małżeństwa i niektórych jego uwarunkowań. Autor przedstawia wyniki badań, w których zmienną moderującą była płć psychologiczna. Większość badanych reprezentowała androgyniczny typ płci psychologicznej. Badani studenci w większości pozytywnie odnosili się do instytucji małżeństwa oraz w swoich planach na przyszłość uwzględniali zawarcie związku małżeńskiego. Wniosek ten jest szczególnie interesujący w kontekście współczesnych trendów kulturowych związanych z dostępnością wielu konkurencji wobec małżeństwa (życia samodzielnego, samotności z wyboru, pozostawania w związkach nieformalnych itd.)

Osoby o męskim typie płci psychologicznej (zarówno kobiety, jak i mężczyźni) w najmniejszym stopniu były skłonne wstąpić w związek małżeński i najczęściej uważały, że małżeństwo w XXI wieku to przeżytek. Zdecydowana większość badanych ma ponadto sprecyzowane plany prokreacyjne i planuje posiadanie potomstwa. Najbardziej pożądanym modelem rodziny okazał się model 2+2 oraz 2+1. Kobiety częściej niż mężczyźni wskazywały na model rodziny z jednym dzieckiem oraz odrzucały tradycyjny model małżeństwa (mężczyźni akceptowali ten model w niewielkim stopniu) oraz uznawały instytucję małżeństwa za niesprawiedliwą. Wyniki omawianych badań wskazują na silne przywiązanie młodzieży do instytucji małżeństwa, która jednak ulega istotnym przeobrażeniom w stosunku do wzorców tradycyjnych.

W kontekście wyników badań prezentowanych w rozdziale czwartym nasuwa się refleksja dotycząca trwałości pewnych schematów kulturowych, pomimo zmian rzeczywistości społecznej, znajdujących odzwierciedlenie w codziennych praktykach znacznej liczby osób. Praca zawodowa kobiet jest w naszym społeczeństwie swoistym standardem od wielu dekad, natomiast pytania o ten aspekt funkcjonowania kobiet zadawane respondentom sformułowane zostały tak, jakby w dalszym ciągu standardem było zaprzestanie pracy zawodowej przez kobiety po wyjściu za mąż bądź po urodzeniu dziecka. To sugeruje, że tradycyjne schematy, choć już nieaktualne na poziomie praktyki życiowej, są w dalszym ciągu zakorzenione w świadomości społecznej (w tym w świadomości badaczy).

Podsumowujące refleksje na temat recenzowanej pracy sprowadzają się do dostrzeżenia jej licznych walorów w postaci obszerności i szczegółowości zaprezentowanej problematyki badawczej. Istnieje jednak pewien rozdźwięk pomiędzy bardzo przystępnym językiem części teoretycznej a zróżnicowanym stopniem dokładności opisu metodologii badań, z których wyników autor korzysta. W niektórych przypadkach opis ten jest na tyle ograniczony, że trudno na jego podstawie zrekonstruować zastosowaną procedurę badawczą. Ponadto, brak wyjaśnień symboli statystycznych zawartych w tabelach w części poświęconej prezentacji danych empirycznych oraz informacji stanowiących punkt odniesienia dla wyników liczbowych powoduje, że niektórzy czytelnicy mogą mieć wątpliwości, jak wspomniane dane interpretować. Recepcję danych w tabelach ułatwiłoby również ich uszeregowanie według częstotliwości udzielanych odpowiedzi (uwaga ta dotyczy przede wszystkim rozdziału II). Prezentacja wyników badań ma w wielu przypadkach wyłącznie sprawozdawczy charakter. Pewien niedosyt czytelnika może wynikać z braku interpretacji czy pogłębionej dyskusji rezultatów badawczych. Zabrakło również zakończenia będącego podsumowaniem całej pracy, co przy tak obszernej i wielowątkowej publikacji pozwoliłoby uporządkować zaprezentowaną wiedzę.

Pomimo powyższych uwag, recenzowana praca stanowi wartościową i niezwykle interesującą lekturę dla wielu grup odbiorców – zarówno dla studentów, jak i praktyków oraz osób naukowo zajmujących się badaniem życia rodzinnego.